ŚWIAT KOBIECY

Rekord

MARZEC 1938 NR. 3



KROJE GOTOWE NA SKŁADZIE

CENA ZŁ 2



OPIS MODELI UMIESZCZONYCH NA STRONIE TYTUŁOWEJ:

38200 Letnia suknia z crepe de Chine'u w paski. Plisowana spódnica. Czerwony pasek skórzany. (Ilość materiału: Krepa, szer. 95 cm., 5 mtr.)

38201 i 38201 A Kombinowany letni komplet płócienny. Biała spódnica. Żakiecik z bolerkiem. (Ilość materiału: Płótno białe, szer. 80 cm., 2,25 mtr., płótno deseniowe, szer. 80 cm., 1,30 mtr.; płótno deseniowe, szer. 80 cm., 2,25 mtr.)

Modele oznaczone * znajdują się w tablicy kroju.

ŚWIAT KOBIECY

Rekord

ROK XVIII M A R Z E C Nr. 3

E. MARSCHALL

NOWELA

SCHMIDT I SMITH

Pani Anna Schmidt wiedziała, że jej mąż Karol Schmidt i John Smith, zamieszkały stale w Ameryce, są bliźniakami, ale mimo to, kiedy w drzwiach jej mieszkania ukazał się pewnego dnia przybyły z Ameryki szwagier, omal nie krzyknęła z przerażenia, widząc tak frapujące podobieństwo. Każdy rys twarzy Johna przypominał do złudzenia twarz Karola, z tą różnicą, że John był bardzo wymizerowany, blady, zupełnie wyczerpany i miał ciężki oddech.

Po pierwszych emocjach powitania, pani Anna zapytała troskliwie swego szwagra o stan jego zdrowia (pomimo piętnastoletniej nieobecności w kraju, John Smith mówił znakomicie po niemiecku).

Powiedział, że jest chory, że ma ciężką wadę serca, o czym zawiadomił już dawno swego brata. Zły stan zdrowia był właśnie przyczyną, dla której zwinął interesy w Ameryce, wszystko co posiadał spieniężył i przyjechał do Niemiec, w nadziei, że dobrzy lekarze i odpowiednia kuracja w Nauheim postawią go na nogi. Po przebytej kuracji, zamierzał osiedlić się na stałe w jakiejś małej, ładnej miejscowości.

— W tej tece mieści się mój cały majątek — powiedział — przeszło osiemdziesiąt tysięcy dolarów w banknotach. Sądzę, że Karol, jako bankowiec ulokuje mi je odpowiednio.

Pani Anna chciała poczęstować gościa herbatą, wiedząc, że mąż jej wraca zwykle dość późno po południu z banku, ale John podziękował i poprosił, aby mu pozwoliła wypocząć i położyć się na godzinę, gdyż czuje się bardzo zmęczony.

Pani Anna zaprowadziła go do sypialni, gdzie zdjąwszy ubranie i obuwie, położył się do łóżka brata, pani Anna zaś powróciła do swych gospodarskich zajęć.

Po upływie godziny usłyszała otwieranie wejściowych drzwi i po chwili ujrzała swego męża wchodzącego do pokoju. Zdziwiona jego obecnością w domu o tej niezwykłej porze, spojrzała na niego i zadrżała z przerażenia, widząc jego zmieniony wygląd.

— Co się stało? — krzyknęła.

— Jestem zgubiony — jęknął Karol. — Nagła rewizja kasy... Wziąłem...

Jakiś niezrozumiały bełkot wydobywał się z jego gardła. Szlochał. Pani Anna zbladła. Zrozumiała nagle, czemu w ostatnich czasach mąż jej był tak ciągle podrażniony i zdenerwowany.

— Ile wziąłeś z kasy?

— Jakieś dwanaście tysięcy marek. Ach, Aniu, jeśli mnie zaaresztują, nie przeżyję tego... Pewnie tu zaraz przyjdą... Zostawiłem kasę otwartą... Znajdą fałszywe księgowania... Muszę uciekać! Aniu, ratuj mnie! Wszystko byle nie więzienie!

Pani Anna ujęła go mocno za ręce:

— Uspokój się, Karolku, twój brat przyjechał z Ameryki, odpoczywa w sypialni, bo był bardzo zmęczony. On napewno ci pomoże. W tej tece leży jego majątek, przeszło 80.000 dolarów. Zwróci bankowi sumę zdefraudowaną przez ciebie i wszystko znów będzie w porządku. Poczekaj tu chwilkę! Obudzę ostrożnie Johna i przygotuję go do tego.

Otworzyła delikatnie drzwi i cicho podeszła do śpiącego szwagra, lekko go dotknęła, potem poruszyła mocniej, a widząc, że się nie rusza, nachyliła się nad nim i nagle głośno krzyknęła:

— Karolu, chodź tu prędzej, na miłość Boską! On nie żyje! On jest martwy!

Karol skoczył do pokoju, gdzie ujrzał spokojną, trupio-bladą twarz swego brata, leżącego na jego łóżku. I nagle dziwna wizja olśniła jego mózg... To nie jego brat, a on sam, Karol Schmidt leży martwy. John Smith żyje — ma osiemdziesiąt tysięcy dolarów...

Spojrzał ostro na żonę i powiedział:

— Aniu, uważaj dobrze! Przyszła mi pewna zbawienna myśl do głowy... Ratunek przed hańbą... Tu nie leży John Smith, a leżę ja, Karol Schmidt, który zmarł nagle na udar serca. John Smith żyje i wyjdzie za chwilę z tego mieszkania z powrotem do hotelu. John żyje nadal... ma osiemdziesiąt tysięcy dolarów! Karol zostanie pochowany, a wraz z nim pogrzebaną zostanie jego wina. Umarłego nie sądzą i nie ścigają. John Smith da ci pieniądze na pokrycie brakującej sumy w kasie banku, a wdowę po swym bracie weźmie do siebie. Pojadą razem do innego miasta lub kraju. Rozumiesz? Jestem i tak jedynym spadkobiercą Johna i pieniądze należą i tak wyłącznie do mnie, ale będzie dla nas lepiej, jeśli będę żył pod nazwiskiem Johna Smitha. Co sądzisz o tym?

Pani Anna zrozumiała w lot jego myśl i nie ulękła się tego planu. Zresztą wybór nie był trudny: albo życie w nędzy, upokorzeniu i hańbie, albo...

W kieszeni zmarłego brata, Karol Schmidt znalazł kartkę z numerem pokoju w Central Hotelu, w tece zaś, oprócz pliku banknotów, znalazł jego paszport i inne dokumenty.

Pani Anna była dzielną kobietą, ale nie łatwo jej przyszło przebieranie zmarłego szwagra w ubranie swego męża i ułożenie go z powrotem na łóżku, to też kiedy jej mąż — odtąd John

Smith — opuścił mieszkanie wybuchnęła gwałtownym płaczem. Po dłuższej chwili opamiętała się i uświadomiła sobie, że musi odegrać dobrze narzuconą jej okolicznościami rolę. Pobiegła więc do sąsiadki na górę, z płaczem oznajmiła jej o nagłej śmierci swego męża i błagała, aby jej sprowadziła najbliżej mieszkającego lekarza, po czym wróciła do mieszkania, i rzuciła się na fotel w gabinecie, nie mając odwagi wejść do pokoju, gdzie leżał zmarły szwagier. Na dźwięk dzwonka, pani Anna podniosła się i otworzyła drzwi, za którymi stało trzech panów. Jeden z nich przedstawił się jej jako wezwany lekarz. Wskazała mu drzwi, prowadzące do sypialni i zwróciła się do dwóch pozostałych z zapytaniem, czego sobie życzą?

— Przyszliśmy tu do męża pani w pewnej sprawie. Czy jest w domu?

— Mój mąż umarł — powiedziała cicho pani Anna.

— Co pani mówi? Umarł? Pani pozwoli, jestem dyrektor Riemann, zwierzchnik pani męża. Czy pani może mnie objaśnić, czy mąż pani popełnił samobójstwo?

Pani Anna pokręciła głową i wskazała na drzwi, za którymi doktór poddawał oględzinom zwłoki zmarłego.

— Nie ulega żadnej wątpliwości, że mąż pani zmarł na udar serca -- powiedział lekarz, zwracając się do pani Anny. — Czy mąż pani cierpiał na serce? Czy miał jakie przejścia w ostatnich czasach?

Pani Anna skinęła w milczeniu głową, doktór raz jeszcze obejrzał zmarłego i siadł, aby napisać akt zejścia.

Dyrektor Riemann wraz ze swym milczącym towarzyszem czekał póki doktór nie skończył wszystkich formalności i zwrócił się do pani Anny:

— Bardzo mi jest przykro, pani Schmidt, że jestem zmuszony pomimo żałoby zadać jej jeszcze jeden cios: czy mąż przed śmiercią uczynił pani jakie wyznanie?

Pani Anna opowiedziała wszystko, co wiedziała od męża, że zdefraudował pieniądze, że był przerażony tym, co go czeka i że nie ma najmniejszego pojęcia, co skłoniło jej męża do popełnienia tego przestępstwa, ani co zrobił z pieniędzmi Opowiedziała, że brat jej męża przyjechał właśnie z Ameryki, a ponieważ jest bogaty, zapłaci napewno dług brata, tak że bank nie poniesie żadnej straty.

Dyrektor Riemann przyjął to oświadczenie z widocznym zadowoleniem i zwracając się do swego milczącego towarzysza, powiedział:

— Panie komisarzu — pani pozwoli, że jej przedstawię komisarza Trentlera — nie mamy tu już nic więcej do roboty! Zmarłego się nie sądzi! Nie pozostaje nam więc nic innego, jak wyrazić pani Schmidt słowa współczucia i ubolewania i pożegnać się. Proszę mnie zawiadomić o dniu pogrzebu męża pani.

Nazajutrz pani Anna odwiedziła swego „szwagra, Johna Smith" w hotelu. Karol Schmidt zdążył już w międzyczasie wczuć się doskonale w rolę Johna Smith z Ameryki i dał pani Annie trzy tysiące dolarów na pokrycie długu w banku.

Dyrektor Riemann przyjął ją bardzo uprzejmie.

— Dokładna suma niedoboru nie jest jeszcze ustalona. Łaskawa pani otrzyma wyciąg. Poza tym należy się pani jeszcze pensja męża za trzy miesiące.

Pogrzeb Karola Schmidta odbył się po dwóch dniach. Poza „wdową", w pogrzebie wzięła udział jakaś daleka krewna pani Anny, kilka sąsiadek i dwóch urzędników z banku; brat z Ameryki posłał przez oficjalistę hotelowego wspaniały wieniec, ale sam nie przyszedł, a nieobecność swą na pogrzebie brata usprawiedliwił chorobą.

W rok po pogrzebie Karola Schmidta, w amerykańskim konsulacie w Wiesbadenie, John Smith, obywatel amerykański, zaślubił Annę Schmidt, wdowę po bracie, urzędniku bankowym Karolu Schmidt.

Przekład M. D.

BÓLE W KRZYŻACH

(Ciąg dalszy)

Także guzy mogą spowodować bóle w krzyżach. Ciekawe, że ból w krzyżach nie wchodzi w zakres wczesnych objawów raka macicy. Pojawiają się one dopiero wówczas, gdy choroba postąpiła już znacznie naprzód i gdy symptomy jej są już całkiem widoczne. Również w przypadku *myonu*, będącego nieszkodliwą odmianą raka, bóle w krzyżach nie należą do wczesnych symptomów. Stąd wynika, że gdy po porodzie pojawiają się bóle w krzyżach, należy bezwzględnie zasięgnąć porady lekarskiej. Trzymając się tej zasady, zaoszczędzi się zmartwień i cierpień.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że nie każda kobieta, która spełniła swoje biologiczne przeznaczenie i dała początek nowemu życiu, musi cierpieć na bóle w krzyżach. Pojawienie się dolegliwości w okolicy krzyża jest jednak sygnałem, że coś nie jest w porządku. W większości wypadków nie jest to nic poważnego i daje się łatwo usunąć drogą konsultacji lekarskiej. Lekarz przede wszystkim rozprószy nieuzasadniony lęk przed rakiem, należący do najstraszniejszych fobij. Kto natomiast nie zasięga fachowej porady lekarskiej i próbuje sam się leczyć przy pomocy reklamowanych w prasie środków, naraża się na to, że jego niedomaganie zamieni się na chroniczne cierpienie, które uczyni życie jego męczarnią. Poza tym ciągłe napady bólów, przy równoczesnej nieznajomości ich przyczyny, czynią kobietę skłonną do przypuszczenia, że jest to neurastenia, co wywołuje znów chroniczną hipochondrię.

Przejdźmy obecnie do innych przyczyn niedomagań w okolicy krzyża i postarajmy się stwierdzić, jak można im zapobiec. Wiadomo zapewne, że każdemu osłabieniu lub wyczerpaniu organizmu towarzyszy ból w okolicy krzyża. Pojawia się on często podczas rekonwalescencji po jakiejś gorączce, n.p. po grypie, a przyczyną jego może być nieodpowiednie odżywianie, brak świeżego powietrza, brak ruchu, ciężkie troski lub duchowe względnie fizyczne zmęczenie z powodu przepracowania.

Mięśnie grzbietowe mają do wykonania dość ciężką pracę, albowiem zadaniem ich jest utrzymanie ciała w postawie pionowej; jeśli z jakiegokolwiek powodu mięśnie te słabną i nie mogą podołać swemu zadaniu, następuje zmęczenie i ból, który wzrasta tym bardziej, im bardziej spada ból, który ze swej strony zależny jest od stopnia słabości. Bóle tego rodzaju występują bardzo często u młodzieńców i dziewcząt, którzy z powodu złego stanu odżywiania się stają się anemiczni, tracą humor, nie uprawiają sportów ani nie biorą udziału w zabawach. Gdy ponadto pracują w pozycji siedzącej, przybierają, ażeby przezwyciężyć osłabienie, złą postawę, która natęża ich mięśnie grzbietowe. Ludzie ci cierpią ponadto zazwyczaj na obstrukcję, a cierpienie to, jak zobaczymy, wzmaga jeszcze bardziej bóle w krzyżach.

W takim wypadku należy oczywiście zmienić tryb życia, a przede wszystkim sposób odżywiania się w tym kierunku, aby pożywienie zawierało dostateczną ilość witamin i soli mineralnych. Zamiast białego chleba, różnego rodzaju babek i słodyczy należy spożywać dużo świeżych owoców, pomarańcze i grapefruity, sałatę, mleko, śmietanę i razowy chleb. W celu wzmocnienia mięśni należy stosować ćwiczenia oddechowe na świeżym powietrzu, kąpiele słoneczne w lecie, a naświetlanie w zimie, masaż oraz, w razie możliwości, kąpiele w morzu. Ważny jest również dostateczny spokój i orzeźwiający odpoczynek nocny na twardym, niezapadającym się łożu. Ponadto konieczna jest zmiana postawy psychicznej. Niejeden człowiek, cierpiący na bóle w krzyżach, niedomaga obok osłabienia napięcia mięśniowego na brak energii duchowej. Bez optymistycznego, pozytywnego poglądu na świat, żadna teoria nic nie pomoże.

Bardzo często moment psychiczny jest nawet głównym powodem bólów w krzyżach, zwłaszcza u kobiet. Niezadowolenie z życia, brak celu życiowego, niepokój seksualny. borykanie się z licznymi trudnościami, niemożność osiągnięcia wytkniętego celu — wszystkie te czynniki szukają i znajdują ukojenie w przesadnej i trwożliwej dbałości o zdrowie fizyczne. Metamorfoza cierpienia, wynikłego z konfliktu psychicznego, na ból fizyczny, jest znanym i częstym zjawiskiem. Przewrażliwiony ustrój nerwowy gotów wtedy tłumaczyć sobie nawet wrażenia za objawy bólu i tu należy szukać źródła niejednej skargi na bóle w krzyżach. Ta nerwowa odmiana bólu w krzyżach lokalizuje się codziennie gdzieindziej, przeważnie na powierzchni i jest wtedy najkrytyczniejsza, gdy chora znajduje się w ciężkiej sytuacji psychicznej.

Dalszą przygodną przyczyną niedomagań i bólów w krzyżach jest, jak już wspomniano — obstrukcja. Przeładowane i powiększone jelito obciąża silniej podtrzymujące je tkanki, co powoduje przekrwienia i ból, który odczuwamy jako ból w krzyżach, ponieważ nerwy, unerwiające jelito grube łączą się z nerwami, idącymi do skóry i mięśni grzbietu, na skutek czego podrażnienie nerwów jelitowych w mózgu odczuwane jest zarazem jako podrażnienie okolicy krzyżowej. Nie należy również zapominać, że bóle w krzyżach są tylko jednym z ujemnych skutków obstrukcji. Ponieważ w razie obstrukcji krew wchłania z jelita wiele jadowitych substancyj, nastąpić może samorzutnie samozatrucie organizmu, a w ślad za tym ogólne osłabienie, rozszerzające się również na mięśnie grzbietowe. Uwagi godny jest fakt, jak prędko znikają bóle, gdy znika obstrukcja.

Również ogniska infekcyjne mogą stać się przyczyną bólów w krzyżach. Chodzi tu o pewne miejsca w organiźmie, jak: jamki zębowe, migdałki lub narządy rozrodcze, które stają się nieraz gniazdem jadowitych zarazków, zatruwających organizm i osłabiających siłą witalną tkanek, co spowodować może chroniczny reumatyzm, atakujący również, mięśnie i stawy okolicy krzyżowej. Najboleśniejszą formą takiego rodzaju bólów jest postrzał, reumatyczne schorzenie osłon nerwów mięśni grzbietowych. Reumatyzm stawów, kręgosłupa i miednicy również powoduje bóle w krzyżach. W razie takiego właśnie podejrzenia należy natychmiast zastosować środki zaradcze. Stwierdziwszy przy pomocy promieni Roentgena źródło choroby, należy przepisać tu masaż elektryczny lub inne lokalne środki terapeutyczne i kontynuować leczenie aż do zupełnego wyzdrowienia.

Łatwo przeoczyć się dającą przyczyną występowania bólów w krzyżach jest płaska stopa. Spłaszczenie się stopy wywołuje zmiany w całej pozycji grzbietu, obciążone i natężane stale mięśnie grzbietowe męczą się łatwo i bolą. Łagodzenie przyczyny łagodzi również ból w krzyżach.

Z powyższego przeglądu wynika, że przyczyn występowania bólów w krzyżach jest wiele. Po największej części nie są one groźne dla życia, nie wynika jednak z tego, żeby wolno było je lekceważyć i dopuścić do chronicznego stanu. Najważniejszą rzeczą jest znalezienie i usunięcie przyczyny, powodującej chorobę.

Wyj. z art. ang. lekarza sir W. Arbuthnot Lane w „Physical Culture", Nowy Jork.



Fot. 208/A: Suknia z peleryną z lekkiej ciemnej wełny. Pelerynka zapinana na guziczki.
Fot. Dietrich & Co.





Na lewo w górze: Fot. 208/B: Sportowy płaszcz wiosenny z lekkiej wełny z przerabianego materiału, dwurzędnie zapinany, nacinane kieszenie.
Fot. Becker & Maass

W środku w górze: Fot. 208/E: Modny kostium wiosenny z lekkiej wełny. Gładka spódnica. Zakiet z paskiem.
Fot. Becker & Maass

Na lewo na dole: Fot. 208/C: Kostium popołudniowy z lekkiej wełny. Gładka spódnica. 3/4 żakiet.
Fot. Becker & Maass

Na prawo na dole: Fot. 208/F: Wiosenny komplet z lekkiej wełny. Suknia czerwona i niebieski 3/4 żakiet.
Fot. Dorvyne, Paryż







38249 i 38250 Ładny komplet wiosenny. Plisowana spódniczka. Gładki żakiecik z niebieskiej wełnianej krepy. Długa bluzka z deseniowego crêpe-de-Chine'u. Nr. 38249: Ilość materiału: Crêpe-de-Chine szer. 95 ctm., mtr. 1,40. Nr. 38250: Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 3,75.

38251 i 38252 Wiosenny komplet. Suknia z paskiem bez kołnierza. Ciemna apaszka. Wcięty żakiecik. Nr. 38251: Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 1,50. Nr. 38252: Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,50.



Na lewo w górze: Fot. 208/H: Suknia z granatowego jersey, przybrana stebnowaniem. Kieszenie i wycięcie przybrane czerwono złotym galonem.
Fot. Becker & Maass



Na prawo: Fot. 208/J: Elegancki płaszcz wiosenny z granatowej wełny. Z przodu błyskawiczny zamek. Haft z siutażu.
Fot. Becker & Maass



W górze: Fot. 208/G: Modna suknia popołudniowa z lila krepy. Kasak przybrany błyskawicznym zamkiem.
Fot. Becker & Maass

38253 Letnia suknia na przedpołudnie z ciemnej wełnianej krepy przybrana guzikami. Pikowy kołnierzyk. Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 2,60.

38254 Letnia suknia na przedpołudnie z jedwabiu w paski. Ilość materiału: Jedwab do prania szer. 80 ctm., mtr. 3,75.

38255 Skromna letnia suknia z jasnego jersey. Apaszka w ciemniejszym kolorze. Ilość materiału: Jersey szer. 95 ctm., mtr. 3,25.

38255A Letnia suknia przybrana zakładeczkami. Biały kołnierzyk i skórzany pasek. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,50.





O CZYM PANI WIEDZIEĆ POWINNA!

Przeglądając ostatnie kolekcje, które przygotowali nam modotwórcy, wyczuwamy już dziś jakgdyby ciepły powiew słonecznych dni letnich / W pierwszym rzędzie interesują nas bezpretensionalne sukienki z lnu, wzorzystych tkanin bawełnianych, piki i przeróżnych sztucznych jedwabi / Tkaniny są tym razem bardziej miękkie i opinają doskonale sylwetkę. Stebnówki, hafty i kontrastowe załamania nadają się znakomicie do podkreślenia tak modnej dziś linii bolera. Tymi samymi środkami osiągamy również rodzaje kamizelek i swetrów / Letnie komplety i kostiumy odgrywają w bieżącym sezonie dominującą rolę. Suknię uzupełniamy szykownym paltem, krótkim żakiecikiem lub krótką, luźną pelerynką, a kostium z lnu lub shantungu — wygodnym i obszernym płaszczem w zbliżonym kolorze. Kombinowanie kolorów należy do najciekawszego rozdziału dzisiejszej mody i dotyczy również innych części garderoby, począwszy od stroju plażowego, a skończywszy na „wielkiej" tualecie wieczorowej / Suknie wieczorowe szyjemy z gazy, żorżety, tiulu i koronki / Dużą wagę przywiązujemy również do stroju popołudniowego, przeznaczonego na rozmaite zawody sportowe i wyścigi. Jakkolwiek na powyższe imprezy wybieramy się zazwyczaj w lekkich, sportowych kostiumach, to bardziej oficjalny strój jest raczej wskazany, gdyż bezpośrednio po nich wybieramy się często na kolację lub na dancing. Kostiumy i komplety z koronki, haftowanego musselin, wzorzystej jedwabnej krepy nadają się najbardziej do tego celu.







38256 Letnia suknia popołudniowa z crêpe-de-Chine'u. Przybranie kołnierzyka z gładkiego materiału. Ilość materiału: Crêpe-de-Chine szer. 95 ctm., mtr. 3,50.

38257 Suknia popołudniowa z jedwabnej krepy z dwóch części. Pasek z ciemnego satin. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 3,75.

38258 Letnia suknia popołudniowa z crêpe-de-Chine'u. Biały plastron. Ilość materiału: Krepon szer. 80 ctm., mtr. 3,50.

38259 * Letnia suknia popołudniowa z niebieskiej matowej krepy przybrana białą matową krepą. Błyskawiczny zamek. Ilość materiału: Matowa krepa szer. 95 ctm., mtr. 3,50.



38260 Letnia suknia popołudniowa z deseniowej jedwabnej krepy przybrana ciemnymi plisami. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 3,50.

38261 Letnia suknia popołudniowa z ciemnego marocain. Kołnierz, karczek z deseniowego materiału. Ilość materiału: Marocain w jednym kolorze szer. 95 ctm., mtr. 2,75, marocain kolorowy szer. 95 ctm., mtr. 1,30.

38262 Letnia suknia popołudniowa z gazy. Spód z jedwabnego marocain. Ilość materiału: Gaza szer. 100 ctm., mtr. 4,25, marocain szer. 95 ctm., mtr. 2,50.

38263 Letnia suknia popołudniowa z jedwabnego marocain. Kokarda z jasnego satin. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 3,75.



38264 Suknia tenisowa z jasnego płótna. Kolorowy skórzany pasek. Ilość materiału: Len szer. 130 ctm., mtr. 3,25.

38265 Sportowa letnia suknia z popeliny w paski. Ilość materiału: Popelina szer. 100 ctm., mtr. 4.

38266 Letnia sportowa suknia z białego jedwabiu. Ilość materiału: Jedwab szer. 95 ctm., mtr. 4.

38267 Letnia suknia. Nakładane kieszenie. Jasny skórzany pasek. Ilość materiału: Jedwabny * jersey szer. 130 ctm., mtr. 2,65.



38268 Trzyćwierciowy płaszcz wiosenny z diagonalu jednorzędnie zapinany. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,25.

38269 Wiosenny kostium. Gładka spódnica. Żakiet zapinany na trzy guziki. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,65.

38270 Kostium z brązowego lodenu. Żakiet dwurzędnie zapinany. Ilość materiału: Loden szer. 140 ctm., mtr. 2,85.

38271 Wiosenny płaszcz z jasnej wełny. Ciemny skórzany pasek. Ilość materiału: Flausch szer. 130 ctm., mtr. 2,65.



38272 Letni płaszcz popołudniowy z ciemnej wełnianej żorżety. Ilość materiału: Wełniana żorżeta szer. 130 ctm., mtr. 3.

38273 Letni płaszcz z wełnianej krepy jednorzędnie zapinany. Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 2,65.

38274 Letni kostium z deseniowej wełny. Gładka spódnica. Trzyćwierciowy żakiet. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3,80.

38275 Letni kostium popołudniowy. Gładka spódnica. Żakiet z paskiem. Ilość materiału: Charmelaine szer. 130 ctm., mtr. 3.



38276 Luźne palto raglanowe z impregnowanego jedwabiu. Ilość materiału: Jedwab balonowy szer. 120 ctm., mtr. 3,40.

38277 Deszczowy płaszcz z diagonalu dwurzędnie zapinany. Ilość materiału: Diagonal wełniany szer. 130 ctm., mtr. 3,25.

38278 * Deszczowy płaszcz z impregnowanej wełny. Stojący kołnierz. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,65.

38279 Kostium turystyczny z tweedu. Gładka spódnica. Żakiet jednorzędnie zapinany. Ilość materiału: Tweed szer. 130 ctm., mtr. 2,75.



38281 Letnia sukienka z cienkiej wełnianej krepy. Plisowana spódnica. Nakładane kieszenie. Ilość materiału: Krepa bawełniana szer. 80 ctm., mtr. 4,65.

38282 Letnia suknia z niebieskiego płótna przybrana białym batystem. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 3,25, batyst szer. 80 ctm., mtr. 0,50.

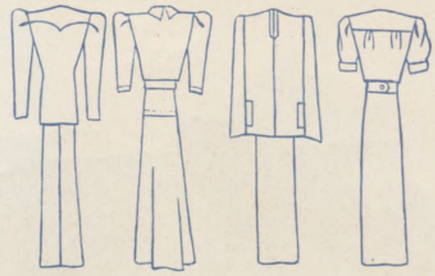
38283 Letnia suknia z jasnego płótna przybrana haftem. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 3,25.

38280 Skromna letnia suknia z białego płótna przybrana haftem krzyżykowym. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 3,25.



38202 i 38203 Letni komplet na przedpołudnie. Suknia i pelerynka z lekkiej wełny. Guziki i stebnowanie. (Ilość materiału. Wełna, szer. 130 cm., 2,30 mtr.; wełna, szer. 130 cm., 0,65 mtr.)

38204 i 38205 Skromny komplet letni z wełnianej żorżety. Plisowana kamizelka z białej organdiny. Pelerynka. (Ilość materiału: Wełniana żorżeta, szer. 130 cm., 2,40 mtr., organdina, szer. 110 cm., 0,55 mtr.; wełniana żorżeta, szer. 130 cm., 2,25 mtr.)
* *







38206 i 38207 Letni komplet na przedpołudnie. Biała suknia, niebieski żakiecik. (Ilość materiału: Jedwab, szer. 95 cm., 2 mtr.; jedwab, szer. 95 cm., 3,50 mtr.)

38208 i 38208 A Suknia i komplet z shantungu. Klapy z materiału w kratkę. (Ilość materiału: Shantung gładki, szer. 90 cm., 1,80 mtr., shantung w pasy, szer. 90 cm., 1,25 mtr.; shantung, szer. 90 cm., 2 mtr.)

38209 Letnia suknia na przedpołudnie z wełny lub płótna.
* Fałdy poszerzają spódnicę. (Ilość materiału: Płótno, szer. 80 cm., 4,25 mtr.)



38210 Tenisowa suknia z shantungu zapinana na guziki. (Ilość materiału: Shantung, szer. 90 cm., 3,25 mtr.)

38211 Tenisowa suknia z niebieskiego shantungu. Stebnowane kieszenie. (Ilość materiału: Jedwabne płótno, szer. 80 cm., 3,25 mtr.)

38212 Angielska bluzka letnia z zielonej wełnianej krepy. (Ilość materiału: Krepa, szer. 80 cm., 1,75 mtr.)

38213 Letnia bluzka z jedwabiu w paski z błyskawicznym zamkiem. (Ilość materiału: Jedwab do prania, szer. 80 cm., 1,65 mtr.)

38214 Skromna bluzka z deseniowego fularu, przybrana kieszeniami. (Ilość materiału: Fular, szer. 90 cm., 1,75 mtr.)

38215 Czerwona suknia na przedpołudnie z wełnianej krepy.
* Nakładane kieszenie. (Ilość materiału: Wełniana krepa, szer. 130 cm., 1,10 mtr.)



38216 Letnia suknia popołudniowa z zielonego shantungu. Karczek z guzikami. (Ilość materiału: Shantung, szer. 90 cm., 3,50 mtr., surowy jedwab, szer. 80 cm., 0,65 mtr.)

38217 Suknia popołudniowa z deseniowej tafty. Krótkie rękawki. (Ilość materiału: Tafta, szer. 90 cm., 3,25 mtr.)

38218 Letnia suknia popołudniowa z czerwonej wełnianej krepy przybrana guzikami. (Ilość materiału: Wełniana żorżeta, szer. 130 cm., 2,75 mtr.)

38219 Letnia suknia popołudniowa z deseniowego crepe de Chine'u.
* (Ilość materiału: Krepa, szer. 95 cm., 3,75 mtr.)

38220 Suknia popołudniowa z żółtej jedwabnej krepy. Spódnica, riuszki i kieszenie plisowane. (Ilość materiału: Jedwabna krepa, szer. 95 cm., 4,75 mtr.)

38221 Letnia suknia popołudniowa z deseniowego crepe de Chine'u. Plisy i kamizelka z białej piki. Czerwony pasek skórzany. (Ilość materiału: Krepa, szer. 95 cm., 3,50 mtr.)

38222 Elegancka suknia letnia z deseniowego crepe de Chine'u, przybrana kolorowymi wstążkami. (Ilość materiału: Crepe de Chine, szer. 95 cm., 3,50 mtr.)

38223 Suknia popołudniowa z czarnego marocain. Rękawki i kar-
* czek z organdiny. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 2,25 mtr., organdina, szer. 100 cm., 0,75 mtr.)











38228

38224 Bluzka popołudniowa z blado-różowego jedwabiu. Przód bogato marszczony. Pasek wiązany na kokardę. (Ilość materiału: Matowa krepa, szer. 95 cm., 1,50 mtr.)

38225 Bluzka popołudniowa z krepy, przybrana szczypankami. (Ilość materiału: Krepa, szer. 95 cm., 1,75 mtr.)

38226 Bluzka popołudniowa za deseniowego marocain, zapinana z tyłu na guziki. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 2 mtr.)

38227 Bluzka popołudniowa z białego satin. (Ilość materiału: Satin, szer. 95 cm., 1,75 mtr.)

38228 Bluzka popołudniowa z beige koronki. (Ilość materiału: Koronka, szer. 90 cm., 1,75 mtr.)

38229 Wiejski komplet: suknia z deseniowego płótna, szelki z zielonego filcu. Bluzka z białego satin i fartuszek z zielono-czerwonej tafty. (Ilość materiału: Tafta, szer. 90 cm., 1,25 mtr., płótno, szer. 80 cm., 4,60 mtr., batyst, szer. 80 cm., 1,75 mtr.)

38230 Komplet wiejski z kretonu. Fartuszek z białego batystu. Metalowe guziki. (Ilość materiału: Kreton niebieski, szer. 80 cm., 3,60 mtr., kreton różowy, szer. 80 cm., 1,65 mtr., batyst, szer. 80 cm., 1,25 mtr.)







38231 Suknia popołudniowa z niebieskiej wełnianej żorżety, przybrana matowym jedwabiem. (Ilość materiału: Wełniana żorżeta, szer. 130 cm., 2,25 mtr., jedwab, szer. 95 cm., 1 mtr.)

38232 Suknia popołudniowa z marocain. Wstawienie i górna część sukni marszczone. Wąski kołnierz z białej koronki. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 3.75 mtr.)

38233 Suknia popokdniowa z matowego jedwabiu. Góra bogato maszezona. (Ilość materiału:
* Jedwab, szer. 95 cm., 3,50 mtr.)

38234 Suknia popołudniowa z ocre-żółtego cloque, zapinana z tyłu na guziki. Pasek z czerwonego i brazowego satin. (Ilość materiału: Cloque, szer. 95 cm., 3,50 mtr.)



38235 i 38235 A Komplet letni dla szczupłych pań. Biała suknia z żorżety lub crepe romain. Krótkie bolerko i szarfa z deseniowej tafty. (Ilość materiału: Żorżeta, szer. 95 cm., 7,75 mtr.; tafta, szer. 90 cm., 2 mtr.)

38236 Letnia suknia wieczorowa z żorżetty lub gazy w jasno żółtym kolorze. Rękawki z walancienek. Duża kokarda z aksamitu. (Ilość materiału: Żorżetta, szer. 95 cm., 6 mtr.)

38237 Letnia suknia wieczorowa z organdiny. Górna część miękko marszczona. (Ilość materiału: Organdina, szer. 110 cm., 4,35 mtr., ręcznie robiony materiał, szer. 60 cm., 1,25 mtr.)

38238 Letnia suknia wieczorowa z cienkiej krepy lub gazy o bogatym deseniu. Wstawienie i rękawki plisowane. Głęboki dekolt na plecach. Różowy pasek z weluru zakończony kokardą. (Ilość materiału. Krepa, szer. 95 cm., 6,25 mtr.)



38284 Skromna letnia bluzka z płótna w paski. Rękawki krojone razem z karczkiem. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 2.

38285 Elegancka letnia bluzka z białego satin. Ilość materiału: Satin szer. 95 ctm., mtr. 2.

38286 Pikowa bluzka na przedpołudnie. Ilość materiału: Pika szer. 80 ctm., mtr. 1,80.

38287 Letnia bluzka z jasnej żorżety przybrana koronką. Ilość materiału: Żorżeta szer. 95 ctm., mtr. 2,15.

38288 Letnia bluzka z surowego jedwabiu przybrana guzikami i mereżką. Ilość materiału: Surowy jedwab szer. 80 cmt., mtr. 1,75.

38289 Elegancka spódnica z czarnego jedwabnego jersey, zapinana na błyskawiczny zamak. Ilość materiału: Jedwabny jersey szer. 95 ctm., mtr. 2,35.

38290 Letnia spódnica z jasnego płótna. Nacięte kieszenie. Ilość materiału: Płótno 130 ctm., mtr. 2.

38291 Letnia spódnica ze szkockiej wełny. Ciemny skórzany pasek. Ilość materiału: Wełna szer. 100 ctm., mtr. 2,70.

38292 * Letnia suknia dla tęższych pań z niebieskiego płótna przybrana białym płótnem. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 4,75.

39293 Letnia bluzka popołudniowa z deseniowej jedwabnej krepy. Ilość materiału: Jedwabna krepa 95 ctm., mtr. 2,50.

38294 i 38294A Letni komplet dla tęższych pań. Suknie z paskiem. Luźne paltó. Nr. 38294: Ilość materiału: Crêpe de Chine szer. 95 ctm., mtr. 3,25, pika szer. 95 ctm., mtr. 0,40. Nr. 38294A: Crêpe-de-Chine szer. 95 ctm., mtr. 2,50.



38295 Letnia suknia z płótna dla tęższych pań przybrana zakładeczkami. Ilość materiału: Płótno 80 ctm., mtr. 4,25.

38296 Letnia suknia popołudniowa dla tęższych pań z deseniowego marocain. Kołnierz i mankiety z białego marocain. Ilość materiału. Marocain wzorzysty szer. 95 ctm., mtr. 4, marocain biały szer: 95 ctm., mtr. 0,50.



38297 Letnia suknia popołudniowa dla tęższych pań z jedwabnej krepy. Podwójny żabot z organdiny. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 4, organdina szer. 100 ctm., mtr. 0,40.

38298 Płaszczowa suknia dla tęższych pań z deseniowej krepy. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 3,75.

38299 Elegancka letnia suknia dla tęższych pań z deseniowej krepy. Czarny tiulowy żabot. Ilość materiału: Matowa krepa szer. 95 ctm., mtr. 4,25.

38300 Letnia suknia popołudniowa dla tęższych pań. Wstawienia i kokarda z białego satin. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 4,50, satin szer. 95 ctm., mtr. 0,45.



38301 Wiosenny komplet dla tęższych pań z jasno-brązowej wełny. Z przodu trzy duże guziki. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3.
38302 Wiosenny kostium dla tęższych pań z tweedu. Spódnica i żakiet zapinane na trzy guziki. Ilość materiału: Tweed szer. 130 ctm., mtr. 3,50.
38303 Wiosenny kostium dla tęższych pań. Trzyćwierciowy żakiet dwurzędnie zapinany.
* Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3,50.
38304 Elegancki płaszcz wiosenny z jedwabnej popeliny dla tęższych pań. Klapy przybrane zakładeczkami. Ilość materiału: Jedwabna popelina szer. 100 ctm., mtr. 4,25.



38305 Letni płaszczyk ze szkockiej wełny dwurzędnie zapinany. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 1,65.
38306 Letni płaszcz z jasnej wełny. Kołnierz i guziki z ciemnego aksamitu. Ilość materiału: * Wełna szer. 130 ctm., mtr. 1,40.
38307 Marynarskie palto dla małej dziewczynki z granatowego sukna. Złote guziki. Ilość materiału: Sukno 130 ctm., mtr. 1,80.





38308 Letni płaszcz dla dziecka z jasnego płótna. Niewidoczne zapięcie. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 1,75.
38309 Skromny kostium letni z granatowej casha. Biała bluzka. Ilość materiału: Casha szer. 90 ctm., mtr. 2,15.
38310 Płaszczyk z ciemnego lodenu z kapturem. Ilość materiału: London szer. 140 ctm., mtr. 1,25.
38311 Letni płaszczyk dziecinny z jasnej wełnianej krepy. Ilość materiału: Wełniana krepy szer. 100 ctm., mtr. 1,25.
38312 Deszczowy płaszczyk dla chłopców z impregnowanego jedwabiu. Ilość materiału: Jedwab szer. 120 ctm., mtr. 2.

38313 Deszczowy płaszczyk dla starszych chłopców. Nakładane kieszenie. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 1,85.
38314 Płaszczyk dla chłopców z jasnego diagonalu. Nakładane kieszenie. Ilość materiału: Wełna diagonal szer. 130 ctm., mtr. 1,85.

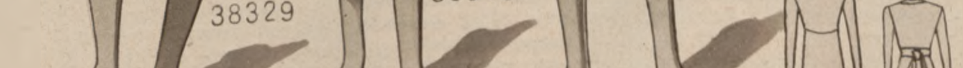
38315 Sukienka ludowa z kolorowego płótna. Bluzka z organdiny. Batystowy fartuszek. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 1,30, organdina szer. 100 ctm., mtr. 0,75, batyst szer. 80 ctm., mtr. 0,35.
38316 Góralski strój dla chłopców. Spodnie z duwetiny. Jasna bluzka z lodenu. Ilość materiału: Duwetina szer. 130 ctm., mtr. 0,40, loden szer. 140 ctm., mtr. 0,80.
38317 Letnia suknia z haftowanej etaminy. Ilość materiału: Etamina szer. 100 ctm., mtr. 2.
38318 Letnia suknia z jasnego shantungu. Ilość materiału: Shantung szer. 90 ctm., mtr. 2.
38319 Letnia suknia wiosenna z płótna. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 2,75.
38320 Letnia suknia dla podlotków z deseniowego surowego jedwabiu. Ilość materiału: Materiał do prania szer. 80 ctm., mtr. 2,85.



38321 * Letnia sukienka z jasnego jedwabnego płótna z haftem. Ilość materiału: Jedwabne płótno szer. 80 ctm., mtr. 3.

38322 Sukieneczka dla dziecka z mousselin. Marszczony karczek. Ilość materiału: Mousselin szer. 80 ctm., mtr. 1,75.





38323 Skromna suknia do Komunii z mousselin. Z przodu plisowanie wstawienie. Ilość materiału: Mousselin szer. 80 ctm., mtr. 2,50.

38324 Biało ubranko dla chłopców do Komunii. Ilość materiału: Szewiot szer. 130 ctm., mtr. 2.

38325 Francuska suknia do Komunii z mousselin przybrana zakładeczkami i koronką. Ilość materiału: Mousselin szer. 80 ctm., mtr. 6,25.

38326 Elegancka suknia do Komunii z żorżety
* przybrana koronką. Ilość materiału: Żorżeta szer. 95 ctm., mtr. 5.

38327 Długa suknia do Komunii z etaminy przybrana mereżkami. Ilość materiału: Etamina szer. 100 ctm., mtr. 6,25.

38328 Suknia do Komunii z cloque, z tyłu wiązana. Ilość materiału: Cloque szer. 95 ctm., mtr. 2,30.

38329 Suknia do Komunii z czarnego crêpe-de-Chine'u. Plastron zakończony kokardą. Ilość materiału: Crêpe-de-Chine szer. 95 ctm., mtr. 3,10.

38330 Suknia z jedwabnej krepy Komunii. Kołnierzyk i kamizelka z satin. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 2,75, satin szer. 95 ctm., mtr. 0,45.

38331 Elegancka suknia do Komunii z cloque. Marszczony przód. Kokardka z wąskiego aksamitu. Ilość materiału: Cloque szer. 95 ctm., mtr. 3.







38332 i 38333 Garniturek z różowej flaneli dla małych dzieci. Nr. 38332: Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 1,85. Nr. 38333: Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 0,30. — 38334 Ubranko do zabawy dla małych dzieci. Płócienny kołnierzyk. Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 1,50. — 38335 Fartuszek z deseniowego kretonu. Białe spodenki. Ilość materiału: Kreton szer. 80 ctm., mtr. 0,60. — 38336 Jedwabne czepeczki przybrane rulonikami i kokardkami z satin. Ilość materiału: Jedwab szer. 95 ctm., mtr. 0,30. — 38337 Pajacyk z crêpe-de-Chine'u przybrany haftem. Ilość materiału: Crêpe-de-Chine szer. 95 ctm., mtr. 1,10. — 38338 Sukieneczka jedwabna przybrana koronką i haftem. Ilość materiału: Jedwab szer. 95 ctm., mtr. 2,40. — 38339 Szlafroczek dla dzieci z flaneli. Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 2. — 38340 Śliniaczek z białego płótna z haftowanymi ptaszkami. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 0,30. — 38341 Spodenki z gumką. Ilość materiału: Szyfon szer. 80 ctm., mtr. 0,90. — 38342 Płócienne koszulki. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 0,75. — 38343 Koszulka szyfonowa przybrana koronką. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 1,10. — 38344 Płaszczyk kąpielowy z kapturem. Ilość materiału: Mat. na płaszcze kąpielowe szer. 80 ctm., mtr. 1,40. — 38345 Kaftanik z białego jedwabiu. Ilość materiału: Jedwab szer. 90 ctm., mtr. 0,90. — 38346 Jedwabna sukieneczka przybrana falbankami. Ilość materiału: Jedwab szer. 95 ctm., mtr. 1,15. — 38347 Płócienne śliniaczki przybrane wstawkami i haftem. Ilość materiału: Płótno szer. 80 ctm., mtr. 0,30. — 38348 Długa nocna koszulka. Wiązany kołnierzyk. Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 2,35. — 38349 Piżamka dla chłopczyka z popeliny w paski. Ilość materiału: Popelina szer. 80 ctm., mtr. 3,15.

5073 Fartuch domowy z płótna deseniowego, plisy gładkie.

5074 Kretonowy domowy fartuch przybrany gładkiemi plisami.

5075 Domowy fartuch z deseniowego lavable z dużymi kieszeniami.

5076 Skromny fartuch domowy z deseniowego toile'u, plisy gładkie.

5077 Kitel z deseniowego kretonu zapinany na dwa rzędy guzików.

5078 Praktyczny kitel z deseniowego lavable, zapinany na plecach.

5079 Kitel z kretonu w kratkę. Kieszenie i pasek ukośnie ustawione.

5080 Kitel z deseniowego zefiru.

5081 Fartuch z deseniowego batystu, przybrany mereżkami.

5082 Fartuch z białego linon przybrany haftem.







5079 5080



5081 5082



Ryc. A. Sportowa sukienka ręcznie robiona.

PRAKTYCZNA SUKNIA
RĘCZNIE ROBIONA

Materiał: Około 850 gr. szaro-niebieskiej podwójnej wełny, 2 długie druty, 1 szydełko Nr. 2, 3 guziki drewniane wielkości 1 cm. 85 cm. gurtu szer. 4 cm. 2 haftki, 25 cm wstążki jedwabnej $2\,{}^{1}/_{2}$ cm. szer. Wełnę przerabia się pojedynczo.

Skróty: Rz. = rząd, płsł. = półsłupek, pr. o. = prawe oczko, l. o. = lewe oczko, sł. = słupek, o. = oczko.

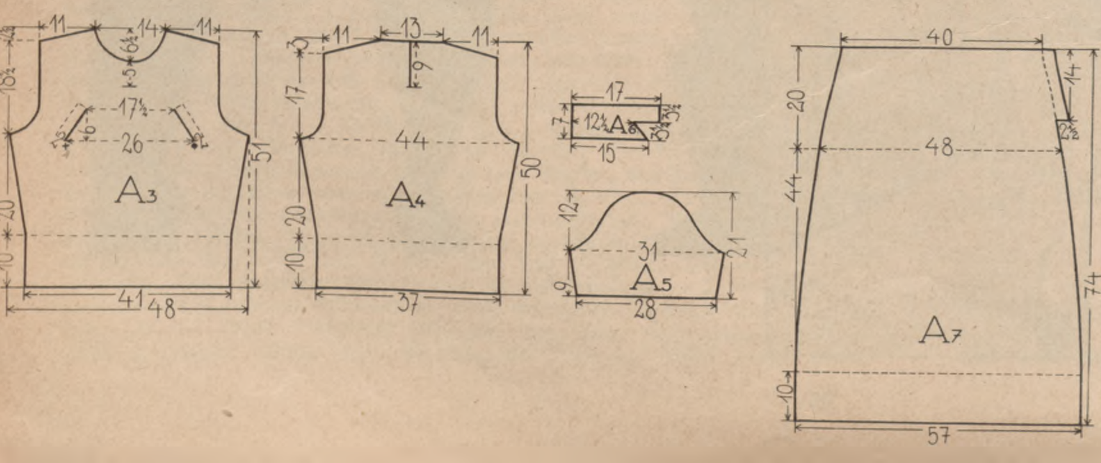
Wzór: (przód, plecy, rękawy, spódnica) według wzoru podanego Ryc. A_1 (zobacz próbę wykonania Ryc. A_2). Kołnierz, wykończenie koło kieszeni, wewnętrzna część kieszeni w ściegu prawym, t. zn. tam przerabia się na prawo, z powrotem zaś tylko lewe oczka.

Krój należy wykroić według zmniejszonego rysunku Ryc. A_3 do Ryc. A_7 odpowiada on wielkości 42/92 cm obwodu.

Wykonanie: Bluzka, przód: Zaczyna się od dolnego brzegu i na wysokości 28 cm. dzieli się robotę dla otrzymania otworów kieszeni na 3 części i nad każdą częścią przerabia się 6 cm., przy czym przy każdej części bocznych brzegów środkowych ujmuje się oczka dla otrzymania skosów, zaś do przyległych brzegów dodaje się o. Następnie wszystkie o. znowu bierze się na jeden drut i przerabia się aż do otworu znajdującego się na wysokości 39 cm tak jak poprzednio; przez ten otwór przeciąga się później końce kołnierza. Dla wrobienia otworu o szer. 3 cm. zdejmuje się odpowiednią ilość o. na nitkę i tę samą ilość dobiera na drut i przerabia aż do dekoltu. Następnie dzieli się robotę i każdą część przerabia oddzielnie. Dalej przerabia się wykończenie koło otworu, nabierając z nitki o. i przerabiając 6 cm. w ściegu pończoszkowym. Oczka zaka-

(Koniec na stronie 33)

*



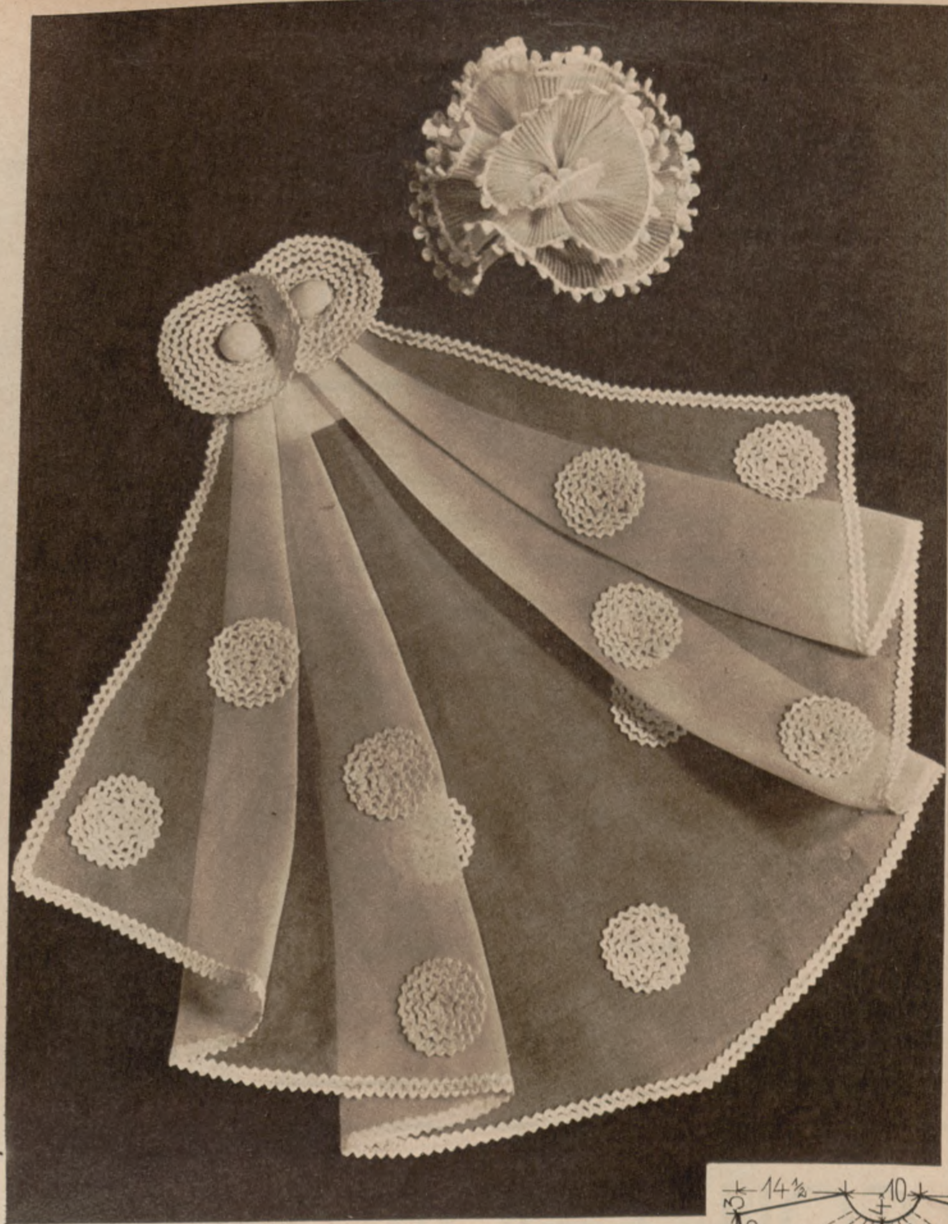
Ryc. A_3 do Ryc. A_7. Zmniejszony rysunek kroju, według którego kontroluje się robotę. Liczby podają wymiary w centymetrach. Ryc. A_3 przód, Ryc. A_4 plecy, Ryc. A_5 Rękawy, Ryc. A_6 Pół kołnierza, Ryc. A_7 Spódnica.

Ryc. A_2. Sposób wykonania wzoru sukni Ryc. A.





KWIAT I ŻABOT Z ORGANDYNY



M a t e r i a ł: (k w i a t), pasek białej organdiny 5 cm. szer., 70 cm. dł., drobno uplisowany, 1 pasemko białego jedwabiu, 1 szydełko Nr. 7, Materiał dla żabotu: biała organdina 30×50 cm., 5 m. białej tasiemki ząbkowanej o szer. ½ cm., 2 guziki obciągnięte organdiną, wielkości ½ cm.

W y k o n a n i e   k w i a t u: Jeden brzeg dłuższy organdiny obszydełkowuje się jak następuje jedwabiem: 2 płsł., 2 o. w pow. i znowu do brzegu 2 płsł. 1 pikocik, składający się z 4 o. w pow., 1 płsł. do pierwszego o. w pow. Całość powtarza się od początku (zobacz próbę wykonania Ryc. B_1). Drugi brzeg organdiny zakańcza się i ściąga razem tak, jak podano na rycinie. Po odwrotnej stronie ściągnięty brzeg przykrywa się kawałkiem organdiny, przymocowanej kilkoma ściegami.

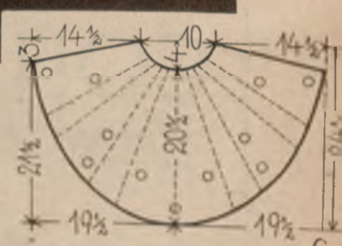
Wykonanie żabotu: Należy z organdiny przykroić żabot dokładnie według kroju Ryc. C_1 z dodatkiem ½ cm. na brzeg oraz dwie płytki o przekroju 3 cm. Żabot oraz dolne brzegi płytek należy zwinąć bardzo wąsko. Kropki widoczne z rysunku należy równomiernie rozmieścić z tasiemki ząbkowanej na żabocie (zobacz próbę wykonania Ryc. C_2). Zwinięte brzegi wykańcza się również tasiemką ząbkowaną, przez dwa rzędy. Płytki obszywa się tasiemką ząbkowaną dokładnie jak wskazuje rycina. Następnie prasuje się żabot i przyszywa w odpowiednich miejscach guziki.

Ryc. B i Ryc. C. Żabot oraz kwiat z organdiny.

Ryc. B_1. Sposób wykonania żabotu.

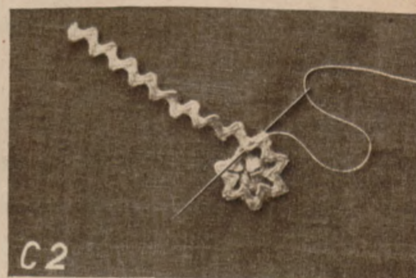
Ryc. C_1. Zmniejszony krój żabotu. Liczby podają wymiary w centymetrach.

Ryc. C_2 Sposób wykonania kropki.



C_1





PRAKTYCZNA SUKNIA RĘCZNIE ROBIONA

(Koniec)

ńcza się. Paski koło kieszeni przerabia się w ściegu pończoszkowym, nabierając o. przy otworach, następnie tak samo przerabia się wewnętrzną część kieszeni.

Plecy również zaczyna się od dolnego brzegu i na wysokości 41 cm. robotę dzieli się i każdą część kończy się dla siebie.

Rękawy zaczyna się od dolnego brzegu. Kołnierz przerabia się z dwóch naprzemianległych części, zaczynając od brzegu długości 15 cm. Spódnicę przerabia się z dwóch naprzemianległych części. Pas wrobiony na wysokości 60 cm. służy do wykończenia dolnego rozcięcia w kroku. Poszczególne części należy odpowiednio do kroju napiąć i ze sobą zeszyć, brzegi zaś obszydełkować 1 rz. płsł., zaś brzegi rozcięcia 3 rz. płsł., przy czym należy wrobić 3 dziurki do guzików. Po drugiej stronie przyszywa się guziki. Kieszenie oraz paski koło kieszeni przyszywa się drobnym ściegiem. Do spódnicy przyszywa się gurt i wykańcza wszystkie wewnętrzne szwy.

Ryc. A_1. Wzór według którego należy robić suknię. Wzór należy odczytywać od prawej strony do lewej (nieparzyste liczby), od lewej do prawej strony (parzyste liczby). ☐ = pr. o., ⊡ = l. o., ⊠ = 3 o. razem przerobić. Wzór ten należy stale powtarzać.



A_1

COLLECTION
STAR Nr. 14

zawiera 39 oryginalnych modeli, odpowiadających znakomicie wygórowanym wymaganiom mody. Nosimy więc ręcznie robione sukienki, kostiumy, czapki, bluzki, żakieciki i modne przybrania. Własnoręczne wykonywanie garderoby dziecięcej sprawia nam dużą przyjemność, a mąż będzie bardzo ucieszony, otrzymując od żony samodzielnie zrobiony pulower. Collection Star Nr. 14 przynosi nam te właśnie modele w najpiękniejszym wydaniu. Kolorowy druk oraz przejrzysta tablica kroju ułatwiają nam w dużej mierze pracę.

COLLECTION
STAR Nr. 15

przynosi przeszło 50 najpiękniejszych oryginalnych modeli szydełkowanych i na drutach. Przedewszystkim uwzględnione zostały modele plażowe i kąpielowe dla dorosłych i dla dzieci oraz inne części letniej garderoby, jak bluzki, pulowery, żakieciki tenisowe oraz inne oryginalne modele. Pozatym szereg praktycznych drobnostek, które możemy łatwo i szybko wykonać: są to przybrania do sukien, torebki, poduszki samochodowe i na weekend. Modele są przeważnie kolorowane, zyskując przez to na przejrzystości i plastyce. Opisy do modeli są bardzo obszerne i łatwo zrozumiałe, a dzięki doskonałym krojom w załączonej tablicy — bez trudu do wykonania.



38350 38351 38352

38350 Szlafrok z woalu w kwiatki. Kloszowe rękawki. Ilość materiału: Woal szer. 100 ctm., mtr. 4.

38351 Skromny szlafrok z kretonu dwurzędnie zapinany. Ilość materiału: Kreton szer. 80 ctm., mtr. 4,25.

38352 Piżama z dwóch części z jedwabnej popeliny. Długie spodnie. Jednorzędnie zapinany żakiet. Ilość materiału: Jedwabna popelina 80 ctm., mtr. 5,15.

GOTUJĘ SAMA

Krupnik polski. Nastawić kości i gorsze kawałki mięsa jak zwykle na rosół, wrzucić parę korzeni, grzybków i kilka dużych fasoli. Osobno ugotować w kamiennym garnuszku 12 dkg. krup perłowych lub kaszy orkiszowej, zalewając po trochę pozłotą z rosołu, aby się dobrze rozkleiły. Gdy już krupy miękkie i dobrze rozklejone, dodać pół łyżki masła, rozetrzeć mocno łyżką, zalać rosołem, rozkłócić i zagotować. Przed wydaniem wsypać do wazy drobno posiekanej zielonej pietruszki, a lepsze kawałki mięsa pokroić w kostkę. Kto lubi, może dodać trochę poszatkowanej i uduszonej w maśle jarzyny oraz kilka pokrojonych w kostkę i ugotowanych kartofli.

Zupa francuska z parmezanem. — Ugotować rosłół z mięsa zwykłym sposobem. Przed wydaniem do wazy włożyć cztery łyżki młodego ugotowanego groszku, cztery łyżki ryżu ugotowanego na sypko, oraz następujące pulpety: kawałek cielęciny lub piersi z kury, jedną rozmoczoną w mleku i wyciśniętą bułkę utrzeć na masę w maszynce do mielenia mięsa, dodać łyżkę masła rakowego i dusić na wolnym ogniu pół godziny. Gdy przestygnie, posolić, wbić dwa żółtka surowe, mieszając dobrze i robić z tej masy podłużne lub okrągłe małe pulpeciki, tarzając je w mące. Ugotować pulpety na wodzie, a gdy wypłyną, co jest dowodem, że są ugotowane, wyjąć łyżką druszlakową do wazy i zalać wszystko rosołem. Na stół podać oddzielnie utarty parmezan.

Zupa ogórkowa. Ugotować rosół na kościach i odpadkach mięsa. Trzy lub cztery ogórki kiszone obrać z łupiny i pokroić w cienkie talarki i gotować na rosole, dodawszy trochę masła. Gdy ogórki są już miękkie, wlać je do przecedzonego rosołu i podprawić zupę pół litrem śmietany, rozbitej z łyżką mąki. Jeśli zupa jest za mało kwaśna, dodać do smaku kwasu ogórkowego.

Sztufada. Gruby, krótki kawałek pieczeni zrazowej zbić mocno pałką

Brylanty z cukru. Właściwie to nawet i takie brylanty można obecnie wytwarzać, tylko że są one w sztucznej produkcji zbyt małe, aby miały posiadać jakąkolwiek wartość. Ileż praktyczniejszym za to jest produkt naturalny stosowany w miejsce kawy ziarnistej, który w smaku zupełnie zbliżony jest do kawy, a przy tym jest tani i sprzedaje się go w paczkach już gotowych do użycia, jest to kawa „Enrilo", produkowana wyłącznie z najszlachetniejszych rodzimych surowców, a wytwarzana w zakładach firmy Henryka Francka Synowie S. A. w Skawinie.

i zalać przegotowanym bajcem z wody, octu, cebuli i korzeni i postawić na 2—3 dni. Potem mięso obetrzeć czystą ścierką, nasolić, opieprzyć i naszpikować gęsto i głęboko słoniną, pokrojoną w cienkie paseczki. Włożyć do rondla na rozpalone masło, a gdy się obrumieni, dodać bajcu lub białego wina, dusić pod przykryciem na wolnym ogniu, aż będzie zupełnie miękka. Przed wydaniem obsypać trochę mąką albo tartą bułką, potranżerować i polać wystudzonym sosem, którego powinno być niewiele. Do takiej pieczeni można podać kapustę czerwoną, duszoną na winie, zwykłą kapustę lub kartofle.

Zrazy po holendersku. Pokroić kawałek polędwicy lub pierwszej krzyżowej (befsztykowej) na podłużne plastry, rozbić je dobrze pałką i posmarować następującym farszem: 4 sardele, licząc na $^1/_2$ kg. mięsa, wymoczyć, obrać z ości, usiekać i przetrzeć przez sito. Utrzeć łyżkę masła lub kawałek szpiku z jedną namoczoną w mleku bułką i z sardelami. Potem zwinąć ciasno zrazy, obrumienić na rozpalonym maśle, złożyć do rynki, skroić drobno jedną cebulę, zalać rosołem i dusić aż będą miękkie. Przed wydaniem wsypać do sosu trochę usiekanej skórki cytrynowej, zielonej pietruszki, wcisnąć soku z cytryny, wlać kilka łyżek śmietany, rozbitej z pół łyżeczką mąki, trochę ekstraktu Maggi i sosu Cabul i podać z kartofelkami. Zrazy te są bardzo ostre i smaczne.

Zrazy cielęce zawijane. Ukroić z pieczeni cielęcej cienkie, podłużne zrazy, zbić mocno, posolić i opieprzyć. W środek nałożyć po kawałeczku pasztetu, jeśli nie ma, to zrobić farsz z siekanych szampionów, uduszonych z cebulką i wymieszanych z łyżką tartej bułki. Nałożywszy, zwinąć każdy zraz, otarzać w mące, obrumienić na maśle, a potem dusić pod przykryciem, podlewając rosołem. W końcu oprószyć mąką, zaciągnąć sos i wydać z kaszką krakowską, ugotowaną na sypko z koperkiem. Kto chce mieć smaczniejsze zrazy, może wlać do duszenia pół szklanki wina białego i dodać pół łyżeczki Maggi.



Fot. Paramount
John Boles i Gladys Swarthout w filmie „Romance in the Dark".

Ryż z jabłkami, zapiekany z pianą. Cztery żółtka utrzeć z trzema łyżkami cukru do białości, wymieszać z $^1/_4$ kg. wystudzonego na sypko na mleku, dodać pianę z pozostałych białek, włożyć do formy wysmarowanej masłem i wysypanej bułką i wypiec w piecu przez pół godziny. Potem wyrzucić na półmisek, posmarować konfiturami, nałożyć na to warstwę pokrajanych w cienkie talarki i pocukrzonych jabłek, pokryć pianą, ubitą z sześciu białek z cukrem, posypać po wierzchu grubo tłuczonym cukrem i wstawić na ruszcie na 20 minut do gorącego pieca, aby się piana zapiekła i naokoło obrumieniła.

Jabłka w szlafrokach. Obrane z łupiny i wydrążone jednym końcem jabłka pocukrzyć i nałożyć do środka konfitur z malin, truskawek, wisien lub innych. Zagnieść następujące ciasto: pół filiżanki kwaśnej śmietany, łyżkę masła, $^1/_8$ kg. cukru i mąki — ile ciasto przyjmie. Rozwałkować cienko, krajać w kwadraty, dwa razy tak duże jak jabłka, kłaść każde jabłko w środek, na wierzchu zlepić ciasto rożkami na krzyż i wstawić do gorącego pieca na dobre pół godziny.

Kompot z pomarańcz. Kilka pomarańcz obrać z wierzchniej i z białej skórki, podzielić na cząstki, wybrać wszystkie pestki (inaczej kompot będzie korzki), pokrajać kawałek skórki w cieniutkie paseczki i zagotować ją z syropem. Gdy syrop zgęstnieje, wrzucić pomarańcze, zagotować parę razy i wylać na salaterkę.



ODPOWIEDZI KOSMETYCZNE „MADELEINE'Y"

P. M. Kar. Jeżeli Pani ma skórę bardzo suchą na policzkach, pod oczami i na czole, a nos i broda są tłuste, to należy przy codziennym myciu inaczej traktować nos i brodę, a inaczej pozostałe części twarzy. Policzki i czoło zmywać specjalnym kremem do mycia wodą letnią, a nos i brodę mydłem tualetowym wodą bardzo ciepłą. Opłukiwać całą twarz wodą chłodną. Policzki, czoło i okolice pod oczami nasycić kremem tłustym odżywczym na lanolinie, nos i brodę natomiast przetrzeć — ściągającym w rodzaju astringeante. Zabiegi powyższe stosować wieczorem. Rano obmyć całą twarz mleczkiem, opłukać wodą chłodną. Po osuszeniu przetrzeć nos i brodę płynem ściągającym, a na policzki i czoło użyć odrobinę kremu pod puder dla skór suchych, następnie przypudrować. Trzy razy na tydzień, na nos i brodę, po uprzednim umyciu, nałożyć maseczkę z białka. Białko ubić na pianę, dodać pół łyżeczki soku z cytryny, posmarować nos i brodę i pozostawić do zaschnięcia, po czym zmyć chłodną wodą. Powyższa maska ściągnie rozszerzone pory, zarówno jak codziennie stosowany płyn ściągający. Uczucie gorąca i nagłego czerwienia się po posiłkach świadczy o złym krążeniu krwi. Nie należy pić alkoholu, czarnej kawy i mocnej herbaty. Zwracać baczną uwagę na dobre funkcjonowanie kiszek, żołądka i codzienne regularne wypróżnienie.

P. Ewa Gol. Na piegi, niestety, radykalnego środka nie ma, można je tylko usunąć czasowo. Piegi są mianowicie wrodzoną wadą danego organizmu, który wydziela na powierzchnię skóry nadmiar pigmentu, zawartego w głębszych jej pokładach. Piegi usunąć można maścią lub płynami do tego celu służącymi. Wystrzegać się środków zbyt ostrych i radykalnych. Umiejętne stosowanie odnośnych środków daje zazwyczaj trwalsze i pewniejsze rezultaty. Już od marca należy twarz ochraniać przed słońcem i wiatrem. Za miłe słowa uznania dziękuję i ślę serdeczne pozdrowienia.

P. Teresa K. Wyrzuty na czole, nosie, brodzie i dolnej części policzków są następstwem nieleczonego łojotoku, który przerodził się w t. zw. trądzik. W pierwszym rzędzie należy zwrócić baczną uwagę na normalne funkcjonowanie żołądka i kiszek. Wszelkie schorzenia na skórze mają zazwyczaj swe źródło wewnątrz organizmie. Dlatego też należy leczyć się wewnętrznie, ażeby uzyskać poprawę zdrowia oraz zewnętrznie — ażeby usunąć krosty i wągry z twarzy. Twarz poddać pielęgnacji w dobrym zakładzie kosmetycznym, oczyścić ją z wągrów i ropnych pryszczy. Samej nie radzę tego robić. Ponieważ mieszka Pani blisko Warszawy, radziłabym pofatygować się do mnie osobiście. Porady są bezpłatne.

Magdalena Poznańska

Zapytania kierować prosimy bezpośrednio pod adresem: Instytut Racjonalnej Kosmetyki „Madeleine", Warszawa, Mokotowska 52.



Fabryka w Warszawie



WIOSENNY SPACER

Czy prowadzimy rzeczywiście racjonalny i zdrowy tryb życia? Czy robimy wszytsko, ażeby utrzymać nasze siły fizyczne i duchowe na odpowiednim poziomie? Tylko nieliczni odpowiedzieć mogą na te pytania twierdząco.

Większość ludzi, a szczególniej mieszkańcy miast, odczuwają brak ruchu. Żyjemy wśród naszych codziennych trosk, w domu, w biurze i w szkole i niejednokrotnie t. zw. odprężenie polega jedynie na przeczytaniu książki w zacisznym kącie, na pójściu do teatru, kina lub w odwiedziny. Dla kulturalnego człowieka podobne rozrywki są koniecznością, nie zapominajmy jednak o zbawiennym wpływie ruchu na świeżym powietrzu.

Panie domu odrzucają nierzadko tę koncepcję z niekłamanym oburzeniem. Czy mało chodzą? Wyliczają szczegółowo z ilu tysięcy kroków skła-

da się codzienne „dreptanie” z kuchni do pokojów i z powrotem, chodzenie po zakupy i tysiące podobnych argumentów. Wieczorem są zmęczone i w żadnym wypadku nie uwierzą, że były za mało w ruchu. A przecież tak jest w istocie! Zapewne, całodzienne chodzenie w domu jest natężające i wyraża się w zmęczeniu, tak, że potrzeba odpoczynku jest słusznie usprawiedliwiona. Ale już niejednokrotnie zostało dowiedzione, że ta jednostronna czynność mięśni nie przynosi organizmowi najmniejszej korzyści. Zmęczenie to jest tylko niezdrowym osłabieniem mięśni, które przy „łażeniu” po mieszkaniu spełniają jedynie bierną funkcję.

Pani domu, przede wszystkim, musi dać się nawrócić do zdrowego trybu życia. Od dobrego jej samopoczucia zależy harmonia całego domu.

Pani domu też, w pierwszym rzędzie, powinna przekonać się do jak najczęstszych spacerów. Najbardziej odpowiednią porą roku jest właśnie wiosna i w tym okresie poznamy prawdziwe piękno budzącej się do nowego życia natury.

Wszystko pozytywne w życiu zależy od racjonalnego podziału, ten zaś podział jest błędny, który nie pozostawia nam ani chwilki czasu na odpoczynek i wytchnienie. Może uda nam się ukraść w rannych godzinach chociażby skromny kwadransik, może drogę do odległych nieraz hal targowych przemierzymy pieszo, a z powrotem — z pełną już torbą — wrócimy tramwajem. Najwięcej korzyści przyniesie nam jednak spacer wieczorem, kiedy to po skończonej pracy, możemy w ciszy i całkowitej swobodzie chodzić bez celu. Spacer taki wpłynie bezwzględnie dodatnio na sen.

Mąż da się ostatecznie również namówić, a przekonawszy się, że spacer zupełnie nie męczy, koi natomiast nerwy, dojdzie i on w końcu do wniosku, że wracając pieszo z pracy, przyniesie do domu lepszy apetyt.

Również młodzi ludzie, dorastający i dzieci powinni przyzwyczaić się do codziennych, systematycznych spacerów. Kilkanaście dni intensywnego uprawiania sportu narciarskiego lub ślizgawki, dorywcze pływanie w upalne dni, nie da nam pożądanych korzyści. Nasze płuca żądają tlenu, nasze mięśnie zdrowego rytmu kroku. Oczy i nerwy, zmęczone pracą zawodową dalekich, bezkresnych przestrzeni.

GAWĘDY KOSMETYCZNE „MADELEINE'Y”

Wraz z nadchodzącą wiosną odczuwa wiele pań obawę przed pojawieniem się piegów, które w okresie zimowym zupełnie zanikły. Najklasyczniejszy nos i najbardziej prawidłowy profil tracą na uroku z chwilą pojawienia się tych brzydkich plam barwnikowych. Zastanówmy się więc, jak zwalczyć te szpecące objawy.

Usuwanie piegów nie należy do zadań łatwych i często nie daje zadawalających rezultatów, Również nie możemy pozbyć się piegów „na zawsze”, co tak często reklamują fabrykanci rozmaitych „cudownych środków”.

Piegi są wrodzoną nieprawidłowością skóry; anatomiczne zmiany polegają na specjalnej właściwości danego organizmu do wytwarzania w nadmiernej ilości barwnika, czyli pigmentu, gromadzącego się w warstwie brodawkowej skóry, skąd przedostaje się do dolnych pokładów warstwy kolczastej skóry i następnie znajdujemy go w komórkach walcowatych naskórka. Skłonne do piegów są osoby anemiczne i wątłe, rudzi i blondyni, rzadziej zaś osoby o ciemnym uwłosieniu.

Piegi pojawiają się zazwyczaj już wczesną wiosną, obficiej występują w lecie, bledną zaś i giną zupełnie późną jesienią i zimą.

Osoby skłonne do piegów chronić winny szczególniej skórę twarzy, jako najwrażliwszą i najbardziej odkrytą, przed nadmiernym działaniem promieni słonecznych. Zalecane jest w tym wypadku noszenie kapeluszy o szerokich rondach w kolorze żółtym, jasno-brązowym i czerwonym; pożądane jest również noszenie woalek w tych samych kolorach. Miejscowo stosujemy maści ochronne, zawierające aeskulin i bizmut. Na noc aplikujemy środki w postaci maści lub płynów, w zależności od rodzaju skóry, zawierające betanaftol, boraks, kwas borny, perhydrol, rezorcynę, kwas cytrynowy, salicyl, kwas octowy. Związki rtęciowe, tak często dawniej stosowane, są obecnie ustawowo wzbronione. Wszystkie te środki mają na celu złuszczenie naskórka; złuszczenie to odbywać się powinno w sposób łagodny, gdyż skóry nie należy zbytnio drażnić. Leczenie rozpoczynać należy od środków łagodniejszych, stopniowo zwiększając dawki środka złuszczającego. Ostrożność tę specjalnie trzeba mieć na względzie, gdyż rozmaite skóry rozmaicie na dane środki reagują, a wiadomą jest rzeczą, że środki wywołujące złuszczenie naskórka należą na ogół do środków silnie działających. Z domowych środków zalecić mogę mycie się w wodzie przegotowanej z boraksem (2 łyżeczki od herbaty na litr wody), smarowanie miejsc objętych piegami cytryną, kwaśnym mlekiem, zmywanie żółtkiem, wodą, w której moczyło się przez noc kilka korzeni pietruszki. Do skór bardzo tłustych używamy do mycia twarzy jednprocentowego mydła salicylowego lub boraksowego. Przy słabych piegach dobre rezultaty daje powlekanie twarzy masą, otrzymaną z rozgniecionych poziomek, oraz zmywanie twarzy przekrojonym ogórkiem. Nasze babki używały mleczka, zrobionego z gorzkich i słodkich migdałów, użytych w równych częściach.

Jedyną jednak słuszną metodą w tym wypadku jest używanie środków złuszczających. Zazwyczaj dają one dodatnie rezultaty. Po pewnym czasie należy przerwać ich stosowanie i powtórzyć dopiero po ukazaniu się świeżych piegów.

Dobrze robi również naświetlanie lampą kwarcową, gdyż przez równomierne opalanie kwarcówką giną piegi w ogólnym kolorze twarzy. Nadmienić muszę, że ani medycyna, ani kosmetyka nie znają radykalnych środków do usunięcia piegów. Wszelkie obietnice w tym kierunku mijają się z prawdą.

Magdalena Poznańska

Wydawca: „SOGRA” Sp. z o. o.

Redaktor: ADOLF WANDER

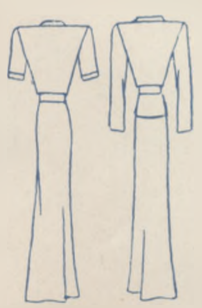
PRENUMERATA:

Rocznie	Zł. 20.—
Półrocznie	„ 10.50
Kwartalnie	„ 5.50
Cena egzempl. pojedyńczego	„ 2.—

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, Bielańska 5. Tel. 582-63 — Konto P. K. O. 29.637.

S. A. Z. G. „Drukarnia Polska”, Warszawa, Szpitalna 12
w dzierżawie Spółki Wydawniczej Czasopism, Sp. z o. o.





38239 i 38240 Komplet z shantungu. Suknia i żakiecik zapinane na guziki. Przybranie z białego siutażu. Stojący kołnierz i plisowana kokarda z białej piki. (Ilość materiału: Shantung, szer. 90 cm., 3,25 mtr.; shantung, szer. 90 cm., 2 mtr.)

38241 Gładka sukienka z lekkiej wełnianej żorżety albo jedwabnego płótna. Guziki z gładkiego materiału. (Ilość materiału: Jedwabne płótno, szer. 80 cm., 3,50 mtr.)



Modele oznaczone * znajdują się w tablicy kroju.



38242 Letnia suknia popołudniowa z deseniowego cloque. Plastron i żabot z materiału dwustronnego. (Ilość materiału: Cloque, szer. 95 cm., 3 mtr., cloque, szer. 95 cm., 0,50 mtr.)

38243 Suknia popołudniowa z białego kreponu o różowym i niebieskim wzorze, przybrana satin. (Ilość materiału: Krepon, szer. 90 cm., 3,75 mtr.)

38244 Suknia letnia z jasno-niebieskiej wełnianej żorżety. (Ilość materiału: Wełniana żorżeta, szer. 130 cm., 2,50 mtr.)

38245 Letnia suknia popołudniowa z krepy, przybrana guzikami. (Ilość materiału: Krepa, szer. * 95 cm., 3,75 mtr.)